

Maria Rogacka-Rzewnicka

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski

e-mail: m.rogacka_rzewnicka@wpia.uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-0714-2103

**CHARAKTER ODPOWIEDZIALNOŚCI
DYSCYPLINARNEJ STUDENTÓW I PRACOWNIKÓW
WYŻSZYCH UCZELNI. REFLEKSJE
AKSJOLOGICZNO-PRAWNE**

**THE CHARACTER OF DISCIPLINARY RESPONSIBILITY
OF STUDENTS AND SCHOLARS. LEGAL AND AXIOLOGICAL
REFLECTIONS**

Abstract

This article is an attempt to answer the question about legal and axiological aspects of disciplinary responsibility with the use of an example of higher education. Tradition of disciplinary responsibility and university ethics are rich and go back to Middle Ages. It is based on conviction that an academic community are shared interests, values and duties. The university believes that the member of this community must take responsibility for their own conduct. For many centuries it remained a vital idea. The recent reforms have extended significantly the scope of application of criminal law in disciplinary cases. At this point in time the most important problem is to maintain an appropriate balance between statutory law and unwritten law.

KEYWORDS

disciplinary responsibility, disciplinary proceedings, higher education, university, law, axiology

SŁOWA KLUCZOWE

odpowiedzialność dyscyplinarna, postępowanie dyscyplinarne, szkolnictwo wyższe, uniwersytet, prawo, aksjologia

W rozważaniach na tematy prawne warto czasem przyjąć perspektywę platońskiej teorii idei, którą ten wielki filozof starożytności sugestywnie wyjaśnił na przykładzie koła. Twierdził mianowicie, że jeśli chce się zrozumieć, czym jest koło, należy skupić się na idei koła, a nie na tym, co można zobaczyć za pomocą zmysłu wzroku. Należy przyznać, że jest to niezwykle interesujący punkt odniesienia dla analizy prawnej, lecz nie proponuję w tym tekście rozważań całkiem abstrakcyjnych, to znaczy oderwanych od realiów i rzeczywistej specyfiki spraw dyscyplinarnych, które – z racji osadzenia w materii represyjnej – zasadniczo narzucają perspektywę raczej realistyczną niż filozoficzną. W ramach tytułowego zagadnienia kwestią wyjściową jest idea sprawiedliwości dyscyplinarnej oraz koncepcja jej realizacji w naszym prawie, co przedstawię na przykładzie szkolnictwa wyższego i nauki, mając jednak świadomość, że zagadnienie to dotyczy całości omawianego reżimu odpowiedzialności, który znajduje szerokie zastosowanie w wielu zawodach i specjalnościach¹. Wybór szkolnictwa wyższego

¹ Zagadnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej ma obszerną literaturę na gruncie poszczególnych kategorii podmiotowych. Cechuje się w dużym stopniu zbieżnymi problemami, mimo odrębności regulacyjnych. Oto niżej wykaz przykładowej literatury dotyczącej tej tematyki *sensu largo*, m.in.: P. Przybyś, *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 8; W. Koziół, *Kasacja w sprawach dyscyplinarnych*, (w:) I. Nowikowski (red.), *Problemy stosowania prawa sądowego*, Lublin 2007; S. Maj, *Postępowania dyscyplinarne w służbach mundurowych*, Warszawa 2008; P. Czarnecki, *Koncepcja kodeksu odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych – założenia modelowe*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010; R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013; K. Dudka, *Stosowanie przepisów kpk w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010; A. Bodnar, P. Kubasewski (red.), *Postępowania dyscyplinarne w zawodach prawniczych. Model ustrojowy i praktyka*, Warszawa 2013; K. Kanty, T. Kanty, *Komentarz do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów*, Warszawa–Gdańsk 2013; K. Dudka, *Zasady i zakres odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy. Zasady ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego notariuszy na tle regulacji dotyczących innych zawodów prawniczych*, Warszawa 2015; praca zbiorowa na temat modeli postępowania dyscyplinarnego wybranych grup zawodowych, „Białostockie

jest podyktowany tematyką konferencji, z myślą o której powstał niniejszy tekst, oraz osobistym doświadczeniem udziału w sprawach dyscyplinarnych w różnych rolach. Ta problematyka wpisuje się w szeroki kontekst historyczno-systemowy.

Współczesna odpowiedzialność dyscyplinarna pracowników nauki i studentów jest zakotwiczona w pierwotnej koncepcji uniwersytetu, sięgającej okresu wczesnego Średniowiecza². Średniowieczny łaciński termin *universitas* oznacza wspólnotę, stowarzyszenie, które cechuje się odrębnym statutem³. Od początku dziejów uniwersytety były instytucjami o szczególnym prestiżu i statusie, choć bywały również okresy kryzysów, a nawet upadku. Wykształcone u zarania zasady organizacji i funkcjonowania uniwersytetów w wielu rozwiązaniach obowiązują do dziś, tyle że w bardziej współczesnych formach. Dotyczy to także obszaru naruszeń praw i zwyczajów obowiązujących członków wspólnoty akademickiej. Dawne metody, np. umieszczenie studenta w karcercie z tytułu popełnionego przewinienia, zostały zastąpione karami wolnościowymi⁴.

Ukształtowana w Średniowieczu instytucjonalna autonomia uniwersytetów w relacji do władz lokalnych, której symbolem była ich własna, niezależna jurysdykcja, specyficzna korporacyjność społeczności uniwersyteckiej, przywileje dla profesorów i studentów, wreszcie obowiązywanie w środowisku akademickim ścisłych, niemal zakonnych reguł i obyczajów, były wyrazem szczególnego i od początku wyjątkowego charakteru tego podmiotu. M. Markowski napisał: „Będąc w swoich początkach zakorzeniony głęboko w historycznej tradycji szkolnictwa chrześcijańskiego, wypromował ponadczasowe wartości, podnosząc na wyżyny godność osoby ludzkiej i wytwarzając warunki dla wszechstronnego i pełnego rozwoju człowieka. Wskazał też na dobro jako normę ludzkiego postępowania moralnego. Pokazał, że do obiektywnej prawdy można dojść zarówno na drodze rozumowej, jak i poprzez wiarę. Średniowieczny uniwersytet stał się więc

Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1; Cykl publikacji na temat odpowiedzialności dyscyplinarnej w służbach mundurowych, będący wynikiem seminariów prawniczych, organizowanych przez kolejne lata w Pile, zamieszczanych w Bibliotece Kwartalnika Prawno-Kryminalistycznego.

² K. Bartnicka, *Rozprawy o historii, uniwersytetach, edukacji i wychowaniu*, Wrocław 2019; J. Verger, *Les universités au Moyen Âge*, Paris 1999; W. Rüegg (red.), *Geschichte der Universität in Europa*, t. I–III, München 2010; M. Markowski, *Pierwowzory uniwersytetów*, Olecko 2003; S. Waltoś, *Korzenie współczesnego szkolnictwa wyższego – ścieżki tradycji*, (w:) S. Waltoś, A. Rozmus (red.), *Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój. Prawo. Organizacja*, Warszawa 2016.

³ Ch. Fortier, *L'organisation de la liberté de la recherche en France. Thèse pour le doctorat en droit public 2004*, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwi36sOagefsAhUjNOwKHYICDgkQFjABegQIBRAC&url=https%3A%2F%2F-nuxeo.u-bourgogne.fr%2F-nuxeo%2Fnxfile%2Fdefault%2Fa3bcd39c-3035-4ecc-ade2-b422a-3b338e9%2Ffile%3Acontent%2FTh%25C3%25A8se%2520BU-DL_FORTIER_Charles.pdf&usq=AOvVaw3-1AiIC15R4C9tW_koNJIz, s. 31 (dostęp: 3.11.2020 r.).

⁴ W. Uruszczak, *Powstanie Uniwersytetu w Krakowie w 1364 roku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. LXVI, z. 1, s. 17.

wydarzeniem, którego skutki trwają nadal jako wyraz uniwersalnej kultury”⁵. Zasady, na których opierała się organizacja i funkcjonowanie pierwszych średniowiecznych uniwersytetów, były powielane w kolejnych powstających ośrodkach i w ten sposób dochodziło do ich upowszechniania i geograficznego rozprzestrzeniania. Za początkowy, powszechny przykład służył najstarszy uniwersytet cywilizacji łacińskiej w Bolonii⁶. Powtarzalność schematów organizacyjnych i założeń realizacji wyznaczonej misji przyczyniała się do utrwalania pierwotnych wzorców. W osobliwy sposób dotyczyło to także zasad życia uniwersyteckiego odnoszących się do profesorów i studentów. Jak stwierdzono, były to zasady niemal zakonne, co brało się z faktu, że średniowieczne uniwersytety były instytucjami kościelnymi; zarówno nauczający, jak i nauczani wywodzili się głównie ze środowisk duchownych, zwłaszcza z zakonu dominikanów i franciszkanów. A. A. Cournot pisał o dyscyplinie wręcz militarnej na uniwersytetach francuskich⁷. Celem tej pracy nie jest jednak opis średniowiecznych zasad funkcjonowania uniwersytetów i rozwijanie wątku sankcjonowania popełnianych naruszeń, lecz jedynie podkreślenie, że od najdawniejszych czasów uniwersytet był nie tylko miejscem kultywowania nauki, ale również upowszechniania określonej moralności, obyczajów i reguł; dziś powiedzielibyśmy – aksjologicznych standardów, używając bardziej współczesnego języka dla zbiorczego nazwania obowiązujących wymagań. Uniwersytety należą do takich instytucji, gdzie wska-

⁵ M. Markowski, *Trwałość średniowiecznej idei uniwersyteckiej*, „Studnia Warmińskie” 2000, t. 37, nr 1, s. 13.

⁶ Niektóre źródła wymieniają Uniwersytet w Salerno jako najstarszy europejski uniwersytet, przyjmując, że powstał w połowie X w. Powstały w 1088 r. Uniwersytet Boloński przerósł go jednak sławą i osiągnięciami, a przede wszystkim rozmachem nauczania. Słynął z nauczania prawa kanonicznego i cywilnego. Odnalezienie w połowie XI w. tekstu „Kodeksu i Pandektów” Justyniana I Wielkiego daje początek bolońskiej szkole prawniczej; pierwszymi uczonymi tej szkoły, o których wspominają źródła, byli Pepone i Irnerius, określani przez współczesnych jako *lucerna juris* (tłum. z łac. „pochodnia prawa”). Od końca XI w. w Bolonii działają dwa uniwersytety prawnicze: uniwersytet cismontański, w którym kształcą się studenci pochodzący z Italii, oraz uniwersytet ultramontański dla przybyśców z krajów pozaalpejskich; każdy z nich miał swoich profesorów i rektora; w 1140 r. boloński mnich Gracjan zbiera przepisy prawa kościelnego i opracowuje kodeks znany jako Dekret Gracjana, który zapoczątkowuje w Bolonii wykłady prawa kanonicznego jako samodzielnej, odrębnej od prawa rzymskiego dyscypliny naukowej. W 1158 r. z inicjatywy uczniów Irneriusa, tzw. czterech doktorów (*quattuor doctores*: Bulgarus, Martinus, Ugo i Jacobus), Fryderyk I Barbarossa wydaje dokument *Constitutio Habita*, w którym Uniwersytet został prawnie ogłoszony miejscem, gdzie mogłaby się niezależnie rozwijać nauka; zapewniał on również wolność nauczania prawa rzymskiego i kanonicznego oraz wiele przywilejów profesorom i studentom. Taki typ uniwersytetu ukształtowany w Bolonii został przeniesiony do innych miast włoskich, m.in. do Padwy (1222), Sieny (1246), Perugii (1308) i Ferrary (1391), a następnie do innych miast europejskich.

⁷ A. A. Cournot, *Des principales vicissitudes de l'institution universitaire, dans le demi-siècle écoulé depuis la chute du premier Empire*, (w:) *Des institutions d'instruction publique en France*, Œuvres complètes, t. VII, Paris 1977, s. 170.

zane wartości, mimo zmiennych kontekstów, są nieodzownym warunkiem ich funkcjonowania i ważnym elementem generalnej misji.

Źródeł współczesnej odpowiedzialności dyscyplinarnej należy zatem upatrywać właśnie w średniowiecznej koncepcji uniwersytetu. Przez wówczas sformułowane wymagania wobec profesorów i studentów oraz przyjęte zasady sankcjonowania niesubordynacji z ich strony utrwaliły się obyczaje będące nośnikami określonych wartości, które z czasem stały się obowiązującym prawem odzwierciedlonym w przepisach. Bywało, że prawo stanowione nie zawsze odzwierciedlało je właściwie, to znaczy respektując pierwotną właściwość, jaką jest autonomia uniwersytetu. Ograniczę się do przykładu Napoleońskiego dekretu z 17 marca 1808 r. *portant organisation de l'Université* regulującego ustrój francuskiego szkolnictwa wyższego (oraz szkół innego typu). Niewykluczone jest, że akt ten dotąd najszerzej i najbardziej kompleksowo normował kwestię odpowiedzialności dyscyplinarnej w sferze nauki. Generalnie francuskie prawodawstwo okresu Rewolucji i rządów Napoleona I Bonaparte było prawie kompletne w najważniejszych dziedzinach prawa oraz w tych sferach regulacyjnych, które miały specjalne znaczenie polityczne. W koncepcji Cesarza szkolnictwo wyższe miało do odegrania ważną rolę, co potwierdzała intensywność oraz rozmach prac legislacyjnych w tym zakresie. Chodziło o zapewnienie zgodności działania uniwersytetów z celami politycznymi i ówczesną wizją państwa, którą dosadnie wyrażał art. 38 wyżej wymienionego aktu prawnego. Przepis ten, jako zasadę funkcjonowania uniwersytetów we Francji, ustanawiał „wierność cesarzowi i monarchii imperialnej, będącej depozytariuszem szczęścia ludu oraz dynastii Napoleońskiej, gwarantującej jedność Francji i wszystkich liberalnych idei proklamowanych przez konstytucje” (pkt 2) oraz „posłuszeństwo statutom ciał nauczających, które mają za przedmiot jednolitość ich funkcjonowania...” (pkt 3 *in principio*)⁸. Z tym celem była zintegrowana regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej, zawarta w Tytule VI dekretu z dnia 17 marca 1808 r. (*Des obligations que contractent les membre de l'Université*). Z pewnością można ją uznać za restrykcyjną i upolitycznioną. Zgodnie z dekretem odpowiedzialność dyscyplinarna groziła pracownikom za różne postaci niesubordynacji wobec odgórnie ustanowionych nakazów o charakterze administracyjnym. Akt ten nie stanowił zaś o odpowiedzialności studentów. Nie nawiązywał też bezpośrednio do innych naruszeń, niż te, które były wykroczeniami przeciwko obowiązującym w uczelni rygorom administracyjno-pracowniczym. Napoleoński dekret z dnia 17 marca 1808 r. w żadnym artykule nie odnosił się wprost do kwestii aksjologiczno-deontologicznych jako podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej. Niewykluczone, że zasady etyczne obowiązujące w uczelniach były przedmiotem statutów lub

⁸ Pkt 2: “la fidélité à l'Empereur, à la monarchie impériale, dépositaire du bonheur des peuples, et à la dynastie Napoléonienne, conservatrice de l'unité de la France et de toutes les idées libérales proclamées par les constitutions”; pkt 3: “l'obéissance aux statuts du corps enseignant, qui ont pour objet l'uniformité de l'instruction”.

innych wewnętrznych dokumentów, jednakże kategoria ta znajdowała się zupełnie poza zakresem regulacji generalnego aktu prawnego regulującego we Francji ustrój uniwersytetów, jakim był dekret z dnia 17 marca 1808 r. Niektóre jego postanowienia mogą wręcz sprawiać wrażenie antyaksjologicznych (i antytetycznych). Przykładowo art. 46 dekretu nakładał na członków uniwersytetu obowiązek informowania rektora i jego urzędników o wszystkim, co wiedzą, a co jest przeciwne zasadom ciał uniwersyteckich. Jednym słowem, chodziło o donosicielstwo w „słusznych sprawach”. W zakresie pozostałych sankcjonowanych obowiązków dominowały te o charakterze czysto administracyjnym (formalnym). Przepis art. 40 mówił o obowiązku znajomości i przestrzegania statutów i zarządzeń uniwersyteckich; art. 41 o posłuszeństwie wobec rektora dla dobra nauczania. Art. 39 przewidywał, że w granicach określonych artykułem 2 ustawy z dnia 10 maja 1806 r. *Loi relative à la formation d'une université impériale, et aux obligations particulières des membres du corps enseignant* członkowie imperialnego uniwersytetu, przez złożoną przysięgę, podejmują zobowiązania cywilne oraz inne przypisane do instytucji nauczających. Profesorowie byli prawnie zobowiązani do nieopuszczania uczelni i nieporzucania swych funkcji (art. 42), chyba że za pozwoleniem rektora (art. 43). Inaczej groziła im publiczna notyfikacja tego przewinienia oraz przewidziana dla niego kara. Zakazem było również objęcie podejmowanie funkcji publicznych lub innych odpłatnych bez zgody rektora (art. 45). Przytoczone postanowienia potwierdzają imperialność Napoleońskiego systemu szkolnictwa, którego spójną częścią była regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej. Za wyżej wymienione naruszenia dekret przewidywał siedem rodzajów kar dyscyplinarnych: zawieszenie w wykonywaniu obowiązków; reprimendę w obecności Rady akademickiej⁹; reprimendę w obecności Rady Uniwersytetu¹⁰; przeniesienie do innej jednostki wewnętrznej uniwersytetu; zawieszenie w pełnieniu funkcji na czas oznaczony, z możliwością całkowitego lub częściowego pozbawienia uposażenia; zwolnienie lub wysłanie na emeryturę przed osiągnięciem wieku emerytalnego, z obniżeniem uposażenia oraz skreślenie z listy uniwersytetu (art. 47), co – zgodnie z art. 48 – oznaczało całkowitą niezdolność do podjęcia jakiejkolwiek pracy w administracji publicznej.

Przedstawiony przypadek stanowi inną możliwą koncepcję odpowiedzialności dyscyplinarnej. Na tym przykładzie widać, że odpowiedzialność

⁹ Rada akademicka (*Conseil académique*), organ doradczy rektora, liczący 10 członków i mający za zadanie przeciwdziałanie nadużyciom administracyjnym i finansowym oraz popełnianym wykroczeniom. Rada ta rozstrzygała też sprawy sporne między uniwersytetami i członkami uniwersytetu (art. 85–89).

¹⁰ Rada Uniwersytetu (*Conseil de l'Université*), kolejny organ doradczy rektora, liczący 30 osób i mający za zadanie doradzanie w kwestiach projektów wewnętrznych aktów normatywnych. W jego kompetencjach były też sprawy administracyjne i budżetowe, analiza raportów inspektorów kontrolujących funkcjonowanie uniwersytetów, rozpatrywanie skarg. Organ ten był rodzajem wewnętrznej policji uniwersyteckiej. Swą działalność raportował do ministra spraw wewnętrznych (art. 69–84).

dyscyplinarna w publicznym szkolnictwie wyższym może być precyzyjnie wkomponowana w bardziej generalną koncepcję ustrojową. Obowiązujący system polityczno-prawny jest w stanie wywrzeć przemożny wpływ na konstrukcję przewinień dyscyplinarnych i grożących za nie kar. Przykład dawnej francuskiej regulacji ponadto dowodzi, że zakres odpowiedzialności – niezależnie od kontrolerskiego charakteru wykroczeń dyscyplinarnych zawartych w dekreście z dnia 17 marca 1808 r. – może mieć szeroki zasięg w związku z zamierzonym brakiem precyzji w ich nazwaniu i opisie. Ten model odpowiedzialności dyscyplinarnej był całkowicie koherentny z Napoleońską koncepcją uniwersytetów, która z kolei odpowiadała generalnej wizji ustrojowej ówczesnego państwa. Z dzisiejszej jednak perspektywy budzi on fundamentalne zastrzeżenia. Wątek francuski jeszcze się pojawi jako przykład innej niż polska koncepcji odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Niejako na antypodach napoleońskiego systemu było XIX-wieczne szkolnictwo wyższe w Niemczech¹¹. Wyróżniała je wolność oraz daleko idąca autonomia uniwersytetów. Z pewnością zwraca uwagę, że te warunki miały miejsce pod rządami absolutystycznymi, jakie wówczas istniały na obszarze Niemiec. Jak pisał J.-M. Guislin, we Francji przez XIX w. tylko toczyła się debata na temat autonomii uniwersytetów oraz wolności nauki i nauczania, ale nie było realnych zmian¹². Sytuacja nie poprawiła się nawet wtedy, gdy po pierwszych latach dyktatury cesarza Napoleona III, w końcu nastąpiła we Francji ogólna liberalizacja obejmująca różne sfery życia społecznego i politycznego, lecz nie szkolnictwo wyższe.

W konkluzji wywodów historycznych i porównawczych należy wyeksponować, po pierwsze, rolę tradycji w kształtowaniu zasad funkcjonowania uniwersytetów, a wśród nich zwłaszcza zasady autonomii, charakterystyczne dla nich obyczaje oraz instytucjonalną aksjologię, zaś po drugie – realną zależność funkcjonowania uniwersytetów i kształtu odpowiedzialności dyscyplinarnej od istniejących uwarunkowań politycznych.

Nieco bliżej rozwijając wątek wpływów politycznych i podkreślając zarazem delikatność tej materii, można twierdzić, że współczesny kierunek normatywnej pozytywizacji sfery dyscyplinarnej ma podstawy w wizji uniwersytetu podporządkowanego ogólnym i celom, i założeniom. W takim modelu nie dominuje autonomia uniwersytetów i związane z nią prawo do swobodnej (autonomicznej) regulacji pewnych obszarów funkcjonowania. Przeciwnie, wszystkie powojenne

¹¹ É.-R. Lefebvre de Laboulaye, *Quelques réflexions sur l'enseignement du droit en France à l'occasion des réponses faites par les facultés proposées par M. le Ministre de l'instruction publique*. Extrait de la Revue de législation et de jurisprudence Nr de novembre 1845, https://fr.wikipedia.org/wiki/Quelques_r%C3%A9flexions_sur_l%E2%80%99enseignement_du_droit_en_France#cite_note-13 (dostęp: 29.09.2020 r.).

¹² J.-M. Guislin, *La liberté de l'enseignement supérieur en débat du début de la Troisième République (1870–1881)*, "Revue du Nord" 2012, Vol. 1, nr 394, s. 57–70.

zmiany w szkolnictwie wyższym oznaczały stopniową legalistyczną aneksję sfery dyscyplinarnej, aż do jej całkowitego zamknięcia w ryzach oficjalnego prawa. Zjawisko to sugestywnie obrazuje regulacyjna ekspansja, jaka dokonała się w Polsce między 1920 a 2020 rokiem.

Wystarczy powiedzieć, że ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich¹³, będąca pierwszym aktem z tego zakresu po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., odpowiedzialności dyscyplinarnej poświęcała zaledwie jeden przepis. Był to art. 98, który stanowił, że „naruszenie przepisów lub godności akademickiej pociąga za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną studentów i wolnych słuchaczy”. W dalszej części przepis stwierdzał, że władzę dyscyplinarną sprawuje rektor i senat akademicki, który może polecić częściowe lub zupełne jej wykonywanie specjalnym sądom akademickim do spraw studentów. *In fine* zawierał wyszczególnienie kar dyscyplinarnych, takich jak: napomnienie, nagana, niezaliczenie bieżącego kwartału (trymestru) lub półrocza w poczet studiów, pozbawienie prawa ubiegania się o stopnie akademickie, usunięcie ze szkoły na czas ograniczony lub na stałe, pozbawienie prawa studiów w państwowych szkołach akademickich. Należy uzupełnić, że ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. nie zawierała żadnych regulacji proceduralnych w sprawach dyscyplinarnych studentów i wolnych słuchaczy ani też nie przewidziano ich w żadnym rozporządzeniu wykonawczym.

Tymczasem aktualnie obowiązująca ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹⁴ w trzech osobnych rozdziałach reguluje odpowiedzialność nauczycieli akademickich, studentów i doktorantów, co daje razem 47 artykułów. Należy jeszcze uwzględnić rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia mediacji, postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia¹⁵, wydane na podstawie art. 306 p.s.w.n. Powołane rozporządzenie wykonawcze składa się z 56 paragrafów. Do tego dochodzi rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia¹⁶ zawierające 34 paragrafy. Łącznie postępowaniu dyscyplinarnemu w polskim szkolnictwie wyższym jest obecnie poświęconych 137 merytorycznych przepisów. Ponadto należy mieć na uwadze obowiązywanie w postępowaniu dyscyplinarnym formuły o odpowiednim stosowaniu w kwestiach nieuregulowanych przepisów

¹³ Dz.U. nr 72, poz. 494.

¹⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 85, z późn. zm.; dalej: p.s.w.n.

¹⁵ Dz.U. z 2018 r., poz. 1843.

¹⁶ Dz.U. z 2018 r., poz. 1882.

Kodeksu postępowania karnego¹⁷, co dodatkowo daje bliżej nieokreśloną liczbę mających zastosowanie przepisów.

Powyższe czasowo skrajne akty, regulujące postępowanie dyscyplinarne w szkolnictwie wyższym, pokazują drogę, jaką przeszedł polski prawodawca w okresie ostatnich 100 lat. Stosując skalę astronomiczną, należałoby mówić o przebytych latach świetlnych. Między rokiem 1920 a 2020 systematycznie i jednokierunkowo podążaliśmy w stronę rozbudowywania regulacji dyscyplinarnej oraz kierunkowania jej w strefę penalną *sensu largo*. Między tymi czasowymi cezurami mieszczą się sytuacje pośrednie, ukazujące jednak konsekwentne zmierzanie w stronę nadania regulacji dyscyplinarnej coraz bardziej hermetycznego i imperatywnego charakteru. Tę prawidłowość wstępnie powiązałam ze specyfiką zmian politycznych, w ten sposób uwidoczniających się w szkolnictwie wyższym, a w szczególności sposób w aktualnej koncepcji odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników nauki, studentów i doktorantów. Widać na tym przykładzie narastanie odgórnego reżimu: od zaledwie zarysowanej ingerencji polskiego prawodawcy w tę sferę w okresie XX-lecia międzywojennego do nałożenia na nią ścisłego gorsetu normatywnego w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. i w wydanych na jej podstawie rozporządzeniach wykonawczych.

Nie sposób nie dopatrywać się w tej transformacji głębszej motywacji. Oprócz uzasadnienia politycznego w grę wchodzi także inne argumenty, wskazujące na poniekąd obiektywną nieuchronność procesu pozytywizacji sfery dyscyplinarnej oraz jej legalistycznego ukierunkowania w obszarze inkryminacji przewinień dyscyplinarnych oraz procedur ich rozstrzygania. Zjawiska te są wynikiem wzrostu standardów gwarancyjnych i powszechnego trendu ich legalistycznej ekspresji w przepisach prawa¹⁸. Generalny cywilizacyjny postęp, jaki dokonał się w okresie powojennym w dziedzinie praw człowieka, obserwowany wzrost zainteresowania i społecznej wrażliwości na dotychczas neutralne i zamknięte w lokalnych kręgach sfery regulacyjne (np. w murach uczelni), czy uznawanie penalnej natury różnych materii represyjnych (w tym dyscyplinarnej), wymagały odpowiedniego odzwierciedlenia w przepisach, zaś poprzez transmisję na grunt standardów stosowanych w prawie karnym chodziło o nadanie im właściwej rangi normatywnej. Nie wykluczam też uznania, że oba wskazane argumenty (polityczny i tzw. obiektywny) nie tylko nie wykluczają się, ale nawet pozostają ze sobą w funkcjonalnej relacji, co jest jednak zagadnieniem zupełnie innego rodzaju.

¹⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 30, z późn. zm.).

¹⁸ A. Bodnar, *Postępowania dyscyplinarne w wolnych zawodach prawniczych w kontekście orzecznictwa ETPC*, (w:) A. Bodnar, P. Kubaszeński (red.), *Postępowania dyscyplinarne w zawodach prawniczych. Model ustrojowy i praktyka*, Warszawa 2013, s. 22; C. Kulesza, *Ewolucja wybranych procedur dyscyplinarnych w świetle konwencyjnego i konstytucyjnego standardu prawa do sądu*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1, s. 11.

Niewątpliwym dowodem na rzeczywistą obecność opisanych zjawisk jest wzmożone zainteresowanie regulacją dyscyplinarną ze strony judykatury i to na jej najwyższych szczeblach. Wystarczy powołać się na bogate orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w sprawach dyscyplinarnych, dobitnie pokazujące, że materia ta daleko odeszła od pierwotnej koncepcji, zamkniętej w obszarze wewnętrznej działalności danej korporacji¹⁹. Dziś stanowi ono nie tylko inspirację do badań naukowych, lecz także przyczynę skomplikowanych problemów prawnych, wymagających rozwiązania na najwyższych poziomach sądownictwa.

Innym powodem obecnej transformacji może być również okoliczność przyjęcia za podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej nie tylko przewinień natury deontologicznej, związanych bezpośrednio z wykonywaną pracą lub praktyką, ale także naruszeń prawa, samoistnie kierunkujących ten reżim w stronę procedur prawnych. Jak pokazuje doświadczenie, ilekroć zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające w sprawie, będącej równocześnie przedmiotem postępowania karnego, najczęściej miało ono charakter *pro forma*, zaś postępowanie przed komisją dyscyplinarną ograniczało się jedynie do podjęcia stosownych decyzji proceduralnych. Stąd w dawnym Konwencie Rzeczników Dyscyplinarnych pojawił się postulat o zaniechaniu równoległego prowadzenia postępowań dyscyplinarnych w sprawach, w których toczyło się postępowanie karne. Nie miał on podstaw prawnych, lecz jedynie uzasadnienie w racjonalnej argumentacji. Rozstrzygnięcie powyższych kwestii, to znaczy wskazanie właściwych przyczyn narastania normatywnej pozytywizacji oraz kierunku penalnego w obszarze dyscyplinarnym, z pewnością nie jest prostym zadaniem, ale dalsze rozwijanie tego wątku wykraczałoby już poza zakres tej publikacji. Ograniczę się jedynie do wskazania, że nie są to zjawiska powszechne, a za dowód może posłużyć wcześniej sygnalizowany przykład Francji.

Aktualna regulacja dyscyplinarna w szkolnictwie wyższym Francji znajduje się w przepisach Kodeksu edukacyjnego (*Code de l'éducation*)²⁰. Wymaga zauważenia, że jest to akt wspólny dla różnych szczebli edukacji, w tym również dla szkolnictwa wyższego. W art. L712-4 ust. 2 (Księga VII *Les établissements d'enseignement supérieurs*)²¹ mowa jest o sekcji dyscyplinarnej jako jednej z uniwersyteckich formacji. Następnie art. L712-6-2 Kodeksu edukacyjnego bliżej

¹⁹ M.in. wyrok z dnia 8 października 2001 r., K 36/00; wyrok z dnia 14 grudnia 2005 r., SK 22/05; wyrok z dnia 17 lutego 2009 r., SK 10/07; wyrok z dnia 1 grudnia 2009 r., K 4/08; wyrok z dnia 29 czerwca 2010 r., P 28/09; wyrok z dnia 18 października 2010 r., K 1/09; postanowienie z dnia 16 maja 2012 r., Ts 218/11; wyrok z dnia 25 czerwca 2012 r., SK 9/10; wyrok z dnia 25 czerwca 2012 r., K 9/10; wyrok z dnia 29 stycznia 2013 r., SK 28/11; wyrok z dnia 2 października 2013 r., SK 10/13; wyrok z dnia 21 czerwca 2016 r., SK 2/15.

²⁰ Zob. www.legifrance.gouv.fr.

²¹ Francuski *Code de l'éducation* składa się z części legislacyjnej i rozporządzeniowej. Poprzedzała go ustawa z 1989 r. (*loi d'orientation sur l'éducation*), która – w wyniku kodyfikacji w 1991 r. – wraz z innymi aktami z tego zakresu stała się częścią obowiązującego Kodeksu. Zewnętrznym znakiem ciągłości jest fakt, że Kodeks edukacyjny rozpoczyna się od art. 111-1.